



Osoba przygotowująca w domu posiłki dla rodziny poświęca na tę czynność nawet powyżej dwóch godzin dziennie. Nie ulega więc wątpliwości, że urządając kuchnię, warto tak ją zaplanować, by stała się pomieszczeniem maksymalnie funkcjonalnym. Koncentrując się na wyborze stylu, kolorystyki, mebli i urządzeń AGD, często zapominamy o właściwym rozmieszczeniu sprzętów, pozwalającym na zoptymalizowanie pracy.

Pomocne okazuje się przestrzeganie zasady tzw. trójkąta roboczego, czyli zachowanie zalecanej odległości 120-210 centymetrów między zlewem a lodówką, zlewem a kuchenką oraz 120-270 centymetrów między lodówką a kuchenką. Niektórych może dziwić, że jednym z wierzchołków trójkąta jest zlewozmywak, którego rola w dobie wszechobecnych zmywarek wydaje się zmarginalizowana. Nic bardziej mylnego: zlewu używamy nie tylko do zmywania, ale i do mycia produktów spożywczych, napełniania garnków, opłukiwania sprzętów czy mycia rąk. Nie bez znaczenia jest też jego usytuowanie, bowiem wpływa ono na komfort pracy. I choć nie można jednoznacznie powiedzieć, że jakaś lokalizacja jest najlepsza, to na pewno warto dobrać ją do metrażu i kształtu kuchni, nie zapominając o własnym guście i preferencjach.

Klasycznie – w ciągu przy ścianie



Rozwiązanie to często spotykamy w pomieszczeniach wąskich, gdzie nie jest możliwa inna zabudowa, oraz w aneksach otwartych na salon, gdy chcemy optycznie zminimalizować powierzchnię przeznaczoną na sprzęty kuchenne.

W tym nowoczesnym, ale bardzo przytulnym wnętrzu białe meble dyskretnie wtapiają się w równie białą ścianę i zawierają mnóstwo miejsca do przechowywania. Jednokomorowy zlewozmywak został wyposażony w praktyczną baterię Zumba Slim 2F o dwóch funkcjach strumienia. Największym atutem Zumby jest elastyczna wylewka o zmiennej wysokości (od 34 do 42 cm) i zmiennym zasięgu. Możliwość ustawienia dowolnego kształtu wylewki pozwala na umycie najtrudniej dostępnych zakamarków zlewozmywaka oraz napełnienie naczyń o najdziwniejszych formach. Łatwa do wymiany wylewka Zumby dostępna jest w wielu kolorach: czarnym, białym, szarym, beżowym, cytrynowym, czerwonym, zielonym i żółtym.

Źródło na wyspie...



Modnym i praktycznym rozwiązaniem jest kuchnia z wyspą, która zwykle stanowi centrum gotowania, a nierzadko pełni też funkcję barku śniadaniowego. W takim wypadku zlew i bateria są mocno wyeksponowane, dlatego szczególnie warto zadbać zarówno o ich jakość, jak i walory estetyczne. Na jasnym blacie świetnie zaprezentuje się grafitowy zlewozmywak granitowy (np. półtorakomorowy model Mezzo II z ociekaczem) z dopasowaną do niego baterią Freya, pokrytą granitową powłoką. Niewielkie rozmiary sprawiają, że urządzenie nie rzuca się w oczy i nie zabiera zbyt wiele przestrzeni, natomiast obrotowa wylewka z wyciąganą rączką natrysku pozwala na komfortową pracę zarówno przy myciu, jak i napełnianiu naczyń.

Zmywanie z widokiem



Ciekawym pomysłem jest usytuowanie zlewozmywaka pod oknem. To ekologiczne rozwiązanie umożliwia maksymalne wykorzystanie światła słonecznego podczas używania zlewu, cieszenie się widokiem na zewnątrz, a nawet dyskretne nadzorowanie bawiących się w ogrodzie dzieci. Aby bez trudu otworzyć okno trzeba jednak wybrać specjalną baterię: z elastyczną wylewką lub model składany, jak na przykład podokienna bateria zlewozmywakowa Toledo o oryginalnym designie.

Zdjęcia aranżacyjne przedstawiają baterie marki Ferro.

FERRO www.ferro.pl
[press box](#)